

**LUDZIE LISTY PISZA**

**WPADKI NA ZDALNYCH**



**KLUB WOLONTARIATU**

**DWIE KOSTKI DLA ZDROWIA**

REDAKTORZY NUMERU:

*Jakub, Zuzia, Marek, Martyna i inni redaktorzy*

## LUDZIE LISTY PISZĄ

*Na lekcjach polskiego najpierw uczyliśmy się pisać listy oficjalne, a potem oczywiście było zadanie domowe. Na spotkaniu redakcji wpadliśmy na pomysł, by te najciekawsze, ciepłutkie, sympatyczne opublikować na łamach naszej gazetki. Przeczytaliśmy udostępniane nam przez p. Anię i wybraliśmy. W kolejnych numerach - następne.*

Zuzia Malicka  
redaktorka  
szkolnej  
gazetki internetowej

Będzin, kwiecień 2021

Szanowni Lekarze,

pragnę Wam gorąco podziękować za wytrzymałość w dzisiejszych trudnych czasach.

Od marca tamtego roku trwa pandemia coronawirusa. Dużo ludzi trafia do szpitali, lecz dzięki dobrej opiece szybko wraca do zdrowia, dzięki Państwu.

Często musicie pracować po 12 godzin i więcej, co nie jest w porządku.

Wiem, że bardzo się staracie i nie wszyscy doceniają to, co robicie. Są Państwo nie do zastąpienia.

Jeszcze raz dziękuję za wspaniałe czyny.

Z poważaniem

Zuzanna M.  
uczennica klasy VI

# SZKOLNY KLUB WOLONTARIATU

*O Szkolnym Klubie Wolontariatu Caritas Syberka na łamach naszej gazetki pisaliśmy wiele razy, bo naprawdę od wielu lat działa bardzo prężnie, włączając się w różne akcje charytatywne. Mimo pandemii i naszej nieobecności w szkole, opiekunowie nie zapomnieli o tym, by i nas zaangażować.*

**Od 8 do 19 marca w naszej szkole odbyła się akcja charytatywna „Szczęśliwa 13 na Wielkanoc”. W ciągu 11 dni uczniowie wraz z rodzicami oddawali słodycze, kosmetyki i artykuły chemiczne.**

## SZCZĘŚLIWA 13 NA WIELKANOC

W tym roku nie mogliśmy pomagać w pakowaniu paczek, więc zrobili to opiekunowie Szkolnego Klubu Wolontariatu Caritas Syberka. Ale włączyliśmy się w tę szlachetną akcję bardzo aktywnie.

Paczki, a było ich aż 34, wraz z kartkami świątecznymi, zostały przekazane pacjentom Zakładu Pielęgnacyjno - Opiekuńczego w szpitalu w Będzinie, którzy tegoroczne święta musieli spędzić bez najbliższej rodziny.

*Marek Boryń*



W tym roku nie mogliśmy razem z opiekunkami zanieść paczek i zobaczyć uśmiechy na twarzach pacjentów szpitala, ale słowa pań: Bogumiły, Katarzyny i Danusi są na pewno dowodem na to, że akcja była wspaniała.

*Otworzyliście tak szeroko swoje serca na potrzeby osób wymagających wsparcia, że udało się również sprawić radość pacjentom z oddziału paliatywnego w Będzinie. Dostarczyliśmy im też od Was świąteczne upominki z życzeniami świątecznymi.*

*Jak zwykle nasza akcja sprawiła obdarowanym wiele radości, a nam satysfakcję z tego, że potrafimy wspólnie czynić dobro mimo ograniczeń, z jakimi obecnie się zmagamy.*

*Wszystkim Darczyńcom, którzy przyczynili się do przygotowania świątecznych paczek składamy serdeczne podziękowania i życzymy, by czynione dobro powracało do Was.*



# WPADKI NA ZDALNYCH

## odsłona 1

Na kolegium redakcyjnym na Teams rozmawialiśmy na różne tematy i wpadliśmy na pomysł, by publikować wpadki na zdalnych lekcjach - nauczycieli i uczniów, rodziców czasami też. Nie wszystkie są z naszej szkoły, bo znajomych mamy wielu. My na spotkaniach gazetki opowiadamy, a Martyna spisuje.

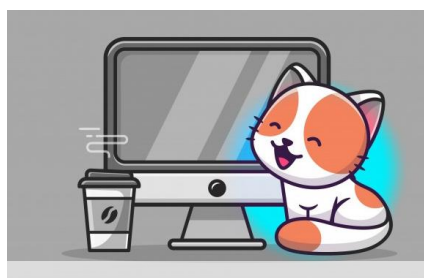
### GEOGRAFIA

**Pani od geografii:** *Bla, bla, bla...*

**Jej komputer:** *plum*

**Pani:** *O przepraszam was, mój komputer jest głodny.*

*Leafcia*



### BIOLOGIA

**Ja:** *Siedzę niewinnie na biologii.*

**Mój kot myśli:** *Hej, może zacznę miauczeć jej pod drzwiami pokoju i jak już mnie wpuści, to zdepczę jej klawiaturę!*

*Nana*



### ANGIELSKI

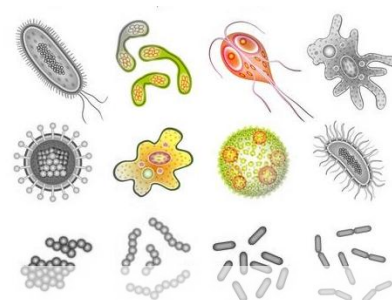
**Ktoś rozwiązuje zdanie poprawnie.**

**Pani:** *That's right.*

**Inny ktoś rozwiązuje zdanie niepoprawnie.**

**Pani:** *That's right*

*Luni*



### WYCHOWAWCZA

**Pani na wychowawczej** pyta się, jak sobie radzimy z ilością lekcji.

**Moja koleżanka** narzeka, że siedzi nad lekcjami do 19:30.

**Ja:** *Na przykład, wczoraj o 19 skończyłam lekcje dodatkowe, codziennie siedzę nad lekcjami do 22 lub czasem północy i nie narzekam.*

*Luni*



### NIEMIECKI

**Pani od niemieckiego:** *Daje link do lekcji (7 minut po jej rozpoczęciu).*

**Pani od niemieckiego już na lekcji:** *No to weszliście tak późno, to przedłużymy lekcję.*

*Nana*

### TECHNIKA

Zaczyna się o 8:20.

**Pani od techniki:** *Dołącza do spotkania 14 minut po rozpoczęciu lekcji.*

**My:** *Dołączamy po pani, bo nie da się wejść przed panią.*

**Pani od techniki:** *Czemu się spóźniliście?*

*Libby*

zebrała:  
Martyna Szczerba

# CZEKOLADA

## dwie kostki - dla zdrowia

### 12 kwietnia – DZIEŃ CZEKOLADY

Czekolada. Jest to jeden z najbardziej lubianych słodczy i deserów przez dzieci i dorosłych. Nie sądzę, że ktoś nie zna tego przepysznego przysmaku i w ten szczególny dzień uraczy się choć jedną tabliczką.

### Z DZIEJÓW CZEKOLADY

Czekolada najpierw była napojem. Przyrządzali go Majowie i Aztekowie z nasion kakaowca. Doprawiali miodem, chili i kukurydzą. Wtedy kakaowiec był tylko dla bogatych i przeprowadzania obrzędów religijnych. To było w XIV i XV wieku.

Do Europy kakaowiec przybył dzięki odkryciu Ameryki przez Kolumba. Ale nikt nie wiedział, co z niego zrobić. Dopiero w XVII wieku odkryto napój z ziaren kakaowca, które zalano ciepłą wodą z dodatkiem cukru.

Pierwszą czekoladę zrobił dopiero w XIX wieku Francis Fry. Połączył kakao, tłuszcz kakaowy i cukier.



### RÓŻNE CZEKOLADY

- **gorzka**
- **deserowa**
- **mleczna**
- **biała**
- **różowa** - wynaleziona dopiero w 2017 r., jest ze sproszkowanych nasion kakaowca rubinowego, któremu zawdzięcza różowy kolor.

### CZEKOLADOWE CIEKAWOSTKI

Najdroższa, 10 -centymetrowa tabliczka czekolady Cadbury została wylicytowana na aukcji w 2001 r. za 687 dolarów amerykańskich (ok. 2874 zł).

Czekolada gorzka jest produkowana w temperaturze o około 20°C wyższej niż mleczna.

Biała czekolada tak na prawdę nie jest do końca czekoladą, bo nie ma w niej kakao. Ma też więcej kalorii niż ciemna i dużo tłuszczu kakaowego.

Aby wyprodukować 450 gramową tabliczkę czekolady potrzeba około 400 ziarenek kakaowca.

### CZEKOLADA DLA ZDROWIA

**Dodaje energii.**

**Łagodzi stres i poprawia nastrój.**

**Wspomaga pracę mózgu.**

**Zapobiega próchnicy.**

**Obniża ryzyko chorób serca (ciemna!).**

**Zwiększa odporność pobudzając krążenie krwi.**

**Tabliczka czekolady (ok. 100 g) to przeciętnie 500–600 kalorii.**

**Najwięcej kalorii ma gorzka, ale częściej jemy mleczną, dlatego wydaje się tuczająca.**

*Jakub Szypuła*



**JEDZĄC DWIE KOSTKI  
DZIENNIE, NIE  
PRZYTYJESZ, BĘDZIESZ  
ZDROWY,  
ZADOWOLONY I  
CHĘTNY DO NAUKI.**

# PRZYGODA MOJEGO ZWIERZĄTKA

## konkurs

*Wiktoria Juszczyk z klasy 4 a - I miejsce w konkursie literackim  
"Przygoda mojego zwierzątka",  
którego organizatorem była nasza redakcja*

### PRZYGODA PANDY

Mam na imię Wiktoria i uwielbiam psy. Jestem szczęśliwą właścicielką mojej ukochanej suni, która wabi się Panda. Bardzo chciałabym opowiedzieć Wam jej przygodę. Tak- to wyjątkowy pies.

Odkąd byłam dzieckiem, zawsze marzyłam, aby mieć swojego psa. Uwielbiałam się bawić z psami moich dziadków. To było jednak za mało - tak bardzo chciałam, by jakiś piesek zamieszkał ze mną i moją rodziną.



PANDA i WIKTORIA

Obmyślałam w mojej głowie plan, jak namówić rodziców na małego szczeniaka. Przekonanie ich trwało sporo czasu, ale wreszcie się udało i zapadła decyzja, że bierzemy psa ze schroniska.

Pewnego dnia moi rodzice znaleźli psa i mieliśmy już po niego jechać, ale okazało się, że nie dalibyśmy rady pojechać po niego i wrócić tego samego dnia, więc rodzice się rozmyślili. Jak się o tym dowiedziałam, zaczęłam płakać i wtedy mój tata znalazł psa Bullę. Niestety, okazało się, że już ktoś ją zabrał, więc tata poprosił Panią ze schroniska o zdjęcia innych szczeniaków. Pierwsze zdjęcie, które wysłała ta Pani to była Panda, od razu zakochałam się w jej malutkim pyszczku. **A oto jej przygoda...**

Pewnego jesiennego dnia, starszy Pan udał się na grzybobranie. Nie odstraszył go nawet ulewny deszcz oraz niska temperatura. Nastawił się na duże zbiory. Wyruszył wcześniej rano do lasu. Gdy miał już połowę koszyka wypełnionego grzybami, nagle usłyszał dziwny szelest liści i piszczenie. Zaczął się rozglądać wokół siebie, zaglądał pod krzaczki, ale nic nie znalazł. Poszedł kawałek dalej i zobaczył dziwny worek przywiązany do drzewa. Podbiegł do niego jak najszybciej, ponieważ to z niego wydobywało się piszczenie. Starszy Pan rozwiązał worek i jego oczom ukazało się pięć szczeniaków. Uratował im życie. Nie spodziewał się, że z grzybobrania wróci z koszykiem pełnym grzybów i pięciorgiem małych szczeniaków. Razem z żoną podjęli decyzję, że przygną jednego, a czworo zawieźli do schroniska w Kielcach. Moja Panda i jej rodzeństwo w schronisku trafili pod opiekę Pani Małgosi. To właśnie ta Pani wysłała zdjęcie do mojego taty.

Wybraliśmy Pandę. Pewnie zastanawiacie się, dlaczego sunia ma na imię jak miś. Otóż, gdy była bardzo malutka, miała cały biały pyszczek i czarne plamki na oczkach - dokładnie jak miś panda. Takie imię dostała w schronisku. Postanowiliśmy nie zmieniać jej imienia, bo pasowało do niej idealnie. Panda to najśladzszy pies na świecie! Uwielbia się przytulać do nas.

Oto historia mojej Pandzi. Początkowo straszna przygoda, która ją spotkała, zakończyła się szczęśliwie.

*Wiktoria Juszczyk, 4 a*